

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

Idźcie i głoscie



» MYŚL PASTERZA

Jeżeli każdy ochrzczony uczestniczy w kapłaństwie Jezusa Chrystusa dla składania ofiar miłych Bogu, to kapłani powołani zostali do współuczestnictwa w Jego ofierze w sposób szczególny.

BP WIESŁAW ŚMIGIEL



Radość wybrania wypełniła neoprezbiterów

Kim będą ci, którzy otrzymali święcenia kapłańskie? Dokąd pośle ich Duch Święty? Ile osób dzięki nim odkryje swoje powołanie, jak św. Tymoteusz i św. Marek? Ilu dzięki ich przepowiadaniu powstanie jak Eneasz i Tabita?

RENATA CZERWIŃSKA

Toruńska katedra 29 maja wypełniła się wiernymi, którzy chcieli towarzyszyć alumnom w tak ważnym dla nich dniu. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił biskup senior Andrzej Suski. W koncelebrze uczestniczył bp Józef Szamocki oraz kapłani diecezji toruńskiej.

Postanie

Zwracając się do przyszłych prezbiterów i dziękując Bogu za dar kapłaństwa, Biskup Andrzej dał tym, którzy „przez swoje życie i posługę mają



Obrzęd nałożenia rąk

upodobnić się do Chrystusa, Najwyższego Kapłana, Pasterza Kościoła”, szczególne rady. Warto, aby pamiętali, że „Tym, który posyła, jest

Chrystus. Posyła kogo chce i gdzie chce, ale nigdy nie zmusza. On posyła – ale człowiek wyraża zgodę. Posłany wie, że nie występuje w swoim imieniu, lecz w imię Tego, który go posłał. Dlatego posłany kapłan nie pełni swojej woli, swojej własnej misji, ale Zmartwychwstałego Pana, jest Mu wierny i posłuszny”. Gwarantem słuszności wyboru kapłańskiej drogi jest pogłębianie relacji z Bogiem, który jest żywy w Słowie i czynie.

Wspólnota wiary

Wybrani, aby głosić Dobrą Nowinę, doświadczają pustyni kuszenia, dlatego Kościół, posyłający w Imię Chrystusa, prosi Pana, by strzegł ich serc. Wezwani do ofiary z własnego życia mogą czerpać z przykładu mnóstwa świadków, jak choćby św. Maksymiliana Kolbego, bł. ks. Jerzego Popiełuszki, bł. ks. Stefana Wincentego Frelichowskiego. Jak zaznaczył Ksiądz Biskup, w swojej posłudze nigdy nie będą sami: wstawiają się za nimi współbracia w kapłaństwie, siostry zakonne, rodziny, wspólnota seminaryjna, wierni parafii, z których pochodzą i do których zostaną posłani. Przede wszystkim jednak nie zabraknie im asystencji Ducha Świętego. – Idźcie radośnie i odważnie, bez lęku, bo Ten, który was posyła, jest z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata – zachęcił bp Suski

Od dziś diecezja toruńska została wzbogacona o 4 kapłanów: ks. Mateusza Architę, ks. Mateusza Bartkowskiego, ks. Michała Kowałkowskiego i ks. Pawła Orłowskiego. Życzymy im obfitości łask Bożych i wstawienia świętych Apostołów, aby podobnie jak oni głosili Chrystusa aż po krańce świata. **n**



Piotr Biegalski

Uczestnicy rajdu rowerowego

Szlakiem błogosławionego

Już po raz XV wyruszył z Torunia rajd rowerowy, któremu patronuje bł. ks. Stefan Wincenty Frelichowski.

DK. WALDEMAR ROZYNKOWSKI

Od początku celem rajdu jest przybliżenie osoby błogosławionego męczennika, a szczególnie jego postawy, wyborów i wartości, którymi żył.

Wyjątkowa pamiątka

W tym roku 22 maja z powodu pandemii COVID-19 rajd odbył się w ograniczonej co do liczby uczestników formule. Wzięło w nim udział 31 osób. Najstarszym był Tadeusz Grzelak liczący 74 lata, najmłodszymi natomiast: Martyna Grzelak, Maja Komorowska oraz Franciszek Biegalski, mający 10 lat. W rajdzie wzięła udział kujawsko-pomorski wicekurator oświaty Maria Mazurkiewicz. Uczestnikami rajdu byli także członkowie rodziny błogosławionego: Monika Jaczkowska,

Krzysztof Jaczkowski oraz Piotr Wykrzykowski. Pan Krzysztof przywiózł na rajd wyjątkową pamiątkę po błogosławionym, mianowicie zachowany krzyżyk, z którym umierał on w obozie w Dachau.

W drodze

Trasa rajdu liczyła, jak zawsze, ok. 60 km, i wiodła przez następujące miejscowości: Toruń – Zalesie – Chełmża – Olek – Barbarka. Uczestnicy zgromadzili się przy budynku Wyższe-

prezentacji o błogosławionym. Za gościnne przyjęcie dziękujemy ks. kan. Krzysztofowi Badowskiemu, ks. Pawłowi Malinowskiemu oraz grupie osób świeckich.

Spod średniowiecznej katedry chełmińskiej, która nosi wezwanie Trójcy Świętej, wyjechaliśmy po południu. Zatrzymaliśmy się przy pomniku pamięci pomordowanych harcerzy w lasach osady w Olku. Po modlitwie udaliśmy się do Barbarki. Rajd zakończył wspólny posiłek.

Organizatorzy

Głównym organizatorem rajdu było Koło Turystyczne przy Zespole Szkół nr 10 im. prof. Stefana Banacha w Toruniu, natomiast współorganizatorami: Oddział Miejski PTTK w Toruniu im. Mariana Sydowa, Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Toruniu, parafia św. Mikołaja w Chełmży, Wyższe Seminarium Duchowne w Toruniu oraz Szkoła Leśna na Barbarce.

Komiteta organizacyjnego rajdu tworzyli: ks. Grzegorz Malinowski, proboszcz parafii św. Katarzyny i św. Małgorzaty w Wielkiej Łące, Piotr Biegalski, opiekun Koła Turystycznego przy Zespole Szkół nr 10 w Toruniu, Arkadiusz Piwoński, nauczyciel Zespołu Szkół Mechanicznych, Elektrycznych i Elektronicznych w Toruniu oraz dk. Waldemar Rozynkowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Patronat nad rajdem objęli bp Wiesław Śmigiel oraz Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego. **1**

Trasa rajdu liczyła, jak zawsze, ok. 60 km i wiodła przez następujące miejscowości: Toruń – Zalesie – Chełmża – Olek – Barbarka.

go Seminarium Duchownego w Toruniu. Zebranych przywitał rektor seminarium ks. kan. Stanisław Adamiak. Po zapaleniu znicza pod pomnikiem błogosławionego oraz wspólnym zdjęciu uczestnicy wyruszyli w drogę.

Około godz. 12.15 dotarliśmy do Chełmży, czyli do miejscowości wyjątkowo związanej z ks. Frelichowskim. To przecież tu 22 stycznia 1913 r. przyszedł na świat, tu został ochrzczony, chodził do szkoły, zdał maturę, tu rozpoczęła się jego niezwykła historia z harcerstwem, to w dawnej katedrze chełmińskiej 15 marca 1937 r. odprawił Mszę św. prymicyjną. Uczestnicy rajdu przeżyli Eucharystię, następnie zostali podjęci posiłkiem oraz wysłuchali krótkiej

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska, Ewa Melerska

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 85

Neoprezbiterzy 2021



KS. MATEUSZ ARCHITA

pochodzi z parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Łasinie. Na motto obrazka prymicyjnego wybrał dwa fragmenty Pisma Świętego: **Troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego (Łk 10, 41-42) oraz Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali (2 Kor 12, 9).**

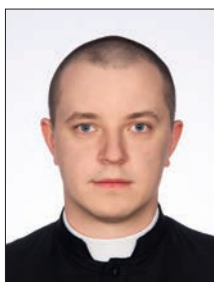
Pierwszy z fragmentów usłyszany we wspomnienie liturgiczne św. Marty pozwolił mi dostrzec prawdę o sobie samym, że faktycznie troszczę się i niepokoję o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Dzięki odkryciu tej prawdy podjąłem decyzję, aby wstąpić do WSD i rzeczywiście być blisko tego Jednego – Jezusa Chrystusa. Drugi fragment dla mnie samego jest gwarancją wypełnienia słów z Ewangelii. Mogę troszczyć się o wiele i posiadać wiele, ale tak naprawdę mogę nie mieć nic. Ale mogę też mieć „tylko” Jezusa i w tej rzeczywistości mogę mieć wszystko, bo On jest Miłością, Drogą, Prawdą i Życiem. Wystarczy Mu zaufać, a On sam będzie działał przeze mnie, słabego człowieka podążającego w drodze ku świętości oraz prowadzącego na tej drodze powierzonych mi wiernych.



KS. MATEUSZ BARTKOWSKI

pochodzi z parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Anny w Lubawie. Na motto swojego obrazka prymicyjnego wybrał słowa: **Wy dajcie im jeść! (Mk 6, 37).**

Jezus wypowiedział te słowa jako reakcję na pomysł swoich uczniów, by pożegnać się z tłumem słuchających Go ludzi. Powodem odprawienia była późna pora oraz brak wystarczającej ilości jedzenia, by ich nakarmić. Uczniowie realnie patrzyli na otaczającą ich rzeczywistość, jednak z powodu braku wystarczającej wiary zapomnieli, że mają pośród siebie Tego, który jest „chlebem życia, który zstąpił z nieba” – Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga. Jezus, przejmując inicjatywę, modli się do Ojca i wykorzystując swoich uczniów do rozdawania chleba, karmi do syta kilkudziesięcny tłum. Ta sytuacja pokazuje mi, że Jezus nie tylko potrzebuje moich rąk i zaangażowania, by kontynuować swoją misję w Kościele, ale wymaga ode mnie przede wszystkim współpracy z Nim, dzięki czemu będę potrafił karmić siebie i innych prawdziwym pokarmem, który zaspokaja najgłębsze pragnienia mojego serca i Jego ludu. Ten cytat wybrał mnie, bo chodził za mną od kilku lat. Wybieram go właśnie dlatego, że nie są ważne tylko te słowa Jezusa, które się nam podobają, ale wszystkie. On cały czas mówi do nas osobiście całą Ewangelią i historią naszego życia.



KS. MICHAŁ KOWAŁKOWSKI

pochodzi z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie. Na motto obrazka prymicyjnego wybrał słowa: **Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał (Ps 37).**

Ten fragment wybrałem, ponieważ chcę powierzyć całą swoją drogę Temu, który mnie wybrał i powołał do tak wielkiej misji, jaką jest Chrystusowe kapłaństwo. Słowa te dają mi moc i siłę do działania, ponieważ Pan Bóg zapewnia mnie, że będzie nieustannie obecny w moim życiu, jeśli Mu na to pozwolę i bezgranicznie zaufam.



KS. PAWEŁ ORŁOWSKI

pochodzi z parafii Przemienienia Pańskiego w Przełęku. Na motto obrazka prymicyjnego wybrał słowa: **Dzięki składam Temu, który mnie przyoblekł mocą, Chrystusowi Jezusowi naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył mnie do posługi (1 Tm 1, 12).**

To zdanie z Pisma Świętego w sposób wyjątkowy zwróciło moją uwagę podczas modlitwy w czasie wakacji po zakończonym pierwszym roku formacji w seminarium. Utkwiło mi ono w pamięci i często towarzyszyło. Stwierdziłem, że niesamowicie odzwierciedla moją drogę powołania. Od lat młodości zastanawiałem się, jakim cudem Bóg obdarzył mnie tak głęboką wiarą w Niego, a to zdanie w znacznym stopniu daje mi odpowiedź.

Duchu Święty, przyjdź!

BRODNICA Ruch Lednicki Brodnica 22 maja po raz kolejny zorganizował Lednicki Wieczór Młodych.

Było to już czwarte spotkanie, a niezwykle ważną pomoc okazała młodzież z FRA w Brodnicy oraz harcerze z Hufca ZHP Brodnica im. Ziemi Michałowskiej. Główną intencją spotkania była prośba o Ducha dla młodzieży bierzmowanej.

Na początku proboszcz ks. kan. Mariusz Stasiak wprowadził w wigilijne czuwanie. Modlitwie towarzyszył wizerunek Pneumatofory – Niosącej Ducha Świętego. Jest to stosunkowo młody obraz – powstał w latach 80. XX wieku w Pracowni Sióstr Karmelitanek w Szczecinie. Jest owocem medytacji nad tekstami Biblii oraz pism św. Maksymiliana Kolbego. Zaprasza do kontemplacji prawd niesamowitych i niepojętych, a jednocześnie prostych i oczywistych.

Po wprowadzeniu i procesji odczytano słowa Jezusa, skierowane do św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego. Jedne z nich brzmiały: „Jeśli chcesz Mnie znaleźć,



Ewa Kordek

Taniec z flagami jest uwielbieniem Boga

poznać i pójść za Mną, wezwij Ducha Świętego”.

Młodzież przypominała, jak ważne jest wzywanie Ducha Świętego – zawsze, o każdej porze. – Przed rozpoczęciem jakiegokolwiek pracy, ważniejszych czynności, przed powzięciem jakiegokolwiek decyzji wzywajmy pokornie Ducha Świętego – mówili.

Po tańcu z flagami do lednickiej pieśni *Prośba o Ducha* rozpoczęto adorację.

Tematem rozważań były teksty o siedmiu darach Ducha. Na zakończenie wspólnie wybrano Jezusa jako Pana i Zbawiciela, a po błogosławieństwie odśpiewano Apel Jasnogórski. Z racji na przerwę wakacyjną następne spotkanie odbędzie się we wrześniu. Wszystkie informacje będą zamieszczane na facebook'u: www.facebook.com/ruchlednickibrodnica.

JAKUB TRENDOWICZ

Modlitwa Ducha

GOSTKOWO W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbyło się czuwanie modlitwne przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego, animowane przez wspólnotę Poślanie z Torunia.

Dzięki Duchowi Świętemu mamy w sobie Chrystusową miłość i pokój. To on sprawia, że Bóg mieszka w naszych sercach.

Wierni, zarówno ci zgromadzeni w świątyni, jak i łączący się przez transmisję on-line, 22 maja przyzywali Ducha Świętego, uwielbiając Go za dzieła, których w nas dokonuje.

Podczas czuwania uwielbialiśmy Boga za niepojęte dary, które spływają na wszystkich, którzy otwierają się na Ducha i pozwalają Mu działać w swoim życiu. Prosiłiśmy Wszechmogącego o uleczenie nie tylko z chorób, które dotyczą naszego ciała, ale przede wszystkim o uzdrowienie naszych dusz i uwolnienie od grzechów, które sprawiają, że przestajemy kroczyć ścieżkami zbawienia i oddalamy się od Jezusa.



Tomasz Wilczyński

Modlitwa wypełniła nasze serca

Wzruszającym momentem było świadectwo jednej z członkiń wspólnoty Poślanie. Dała nam nadzieję, że nie jest ważne, jak głęboko na dnie się znajdziemy, bo za przyczyną Ducha Świętego możemy wszystko naprawić i znów kierować się ku zbawieniu. Musimy tylko wierzyć w to, że On może uświęcić, ożywić i odnowić nasze życie.

Punktem centralnym była Eucharystia, podczas której mieliśmy okazję wysłuchać rozbudowanej Liturgii Słowa, podobnej do tej z obchodów Wielkiej Soboty.

W homilii, głoszonej przez ks. Artura Szymczyka, usłyszeliśmy, że choć nie zawsze modlimy się ze skupieniem, choć nie zawsze poświęcamy czas Bogu zaabsorbowani ludzkimi sprawami, jeśli mamy w sobie Ducha Bożego, to On modli się w naszym imieniu i uprasza nam łask. Jak zaznaczył ks. Artur, postawa czuwania jest wyrazem naszej gotowości do pełnienia Bożej woli.

KAMILA WILCZYŃSKA

Ważna rola

TORUŃ-JASNA GÓRA *Nie jesteś sama* – pod tym hasłem odbyło się spotkanie kobiet na Jasnej Górze, w którym wzięły udział przedstawicielki naszej diecezji.

Choć z powodu pandemii kolejny raz nie odbyła się Pielgrzymka Kobiet na Jasną Górę, to udało się zorganizować modlitewne czuwanie, w którym uczestniczyły przedstawicielki kobiet z niektórych diecezji wraz z duszpasterzami. Na Jasnej Górze była także reprezentacja naszej diecezji: panie Aneta, Elżbieta i Ewa wraz z ks. Andrzejem Jankowskim.

Punktem centralnym była Eucharystia w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej pod przewodnictwem bp. Wiesława Szlachetki z Gdańska, delegata KEP ds. duszpasterstwa kobiet.

W homilii, przywołując nauczanie papieża Franciszka, podkreślił, że „konieczna jest obecność kobiet w organach kościelnych na wszystkich szczeblach także w funkcjach odpowiedzialności oraz udział kobiet w kościelnych procesach



Archiwum DDK DT

Reprezentacja diecezji toruńskiej na Jasnej Górze

decyzyjnych przy jednoczesnym poszanowaniu roli posługi święceń”. Podziękował za obecność kobiet w życiu polskiego społeczeństwa i Kościoła oraz zawierzył Maryi wszystkie kobiety naszej Ojczyzny.

Ksiądz Biskup przekazał uczestnikom reprezentującym poszczególne diecezje różańce, zachęcając do rozpoczęcia sztafety modlitewnej w intencjach polskich kobiet oraz o pomyślność w organizacji przyszłorocznej pielgrzymki kobiet

na Jasną Górę. Duszpasterstwo Kobiet Diecezji Toruńskiej już podjęło to wyzwanie. W najbliższych tygodniach będzie omadlało te intencje, a następnie zaprosi do różańcowej modlitwy kobiety naszej diecezji. Będziemy o tym informować na naszym fanpage'u na Facebooku: <http://bitly.pl/RLwWf>.

Ks. ANDRZEJ JANKOWSKI,
DIECEZJALNY DUSZPASTERZ KOBIET

Rodzina Bogiem silna

GOSTKOWO Nasza parafia gościła 16 maja małżeństwa, które dały świadectwo o tym, jak zmieniło się ich życie po wstąpieniu do Domowego Kościoła.

Czym jest ta wspólnota? Opowiedzeli nam o tym Katarzyna i Marek Kalczyńscy, para diecezjalna. – Domowy Kościół działa w ramach Ruchu Światło-Życie i ma na celu pomoc małżeństwom w czerpaniu łask z sakramentu małżeństwa i życia zgodnym z nauczaniem Kościoła – mówili.

Zapewne wiele osób myśli, że to nie dla nich, że do takiego ruchu należą naprawdę gorliwi w wierze małżonkowie, takie współczesne „święte rodziny”. Nic bardziej mylnego. Świadectwa goszczących w naszej świątyni małżeństw pokazały, że ich relacje, te między sobą w rodzinie, jak również z Bogiem, były dalekie od ideału. Postanowili jednak coś zmienić, chcąc budować wspólnotę opartą na wierze, nadziei i miłości.



Tomasz Wilczyński

Katarzyna i Marek Kalczyńscy przedstawili parom wspólnotę Domowego Kościoła

Kilka par z naszej parafii zainteresowanych formacją w Domowym Kościele usłyszało, że przynależność do tej wspólnoty wiąże się z codzienną pracą w małżeństwie i rodzinie.

Przede wszystkim jest to codzienna modlitwa indywidualna, będąca pogłębieniem osobistej relacji z Bogiem i wspólna z małżonkiem oraz z dziećmi. Ważne są też spotkania z Bogiem podczas lektury Pisma Świętego. Kolejnym z elementów jest comiesięczny dialog, będący nie tylko zobowiązaniem, ale i darem dla małżonków, prowadzącym do pracy nad sobą. W dążeniu do uświęcenia rodziny pomagają udział w rekolekcjach formacyjnych. Podczas nich dorośli mają możliwość spotkać się z innymi parami i podzielić się z nimi swoimi przemyśleniami i obawami dotyczącymi małżeństwa czy rodzicielstwa. Jest oczywiście czas wolny, który rodzice mogą spędzić ze swoimi pociechami, czego brakuje czasem w życiu codziennym.

Małżeństwa należące do Domowego Kościoła są wezwane do służby na rzecz swojej rodziny. Mamy nadzieję, że w naszej parafii powstanie krąg DK, ponieważ im szybciej dołączy się do wspólnoty, tym łatwiej tę służbę pełnić.

KAMILA WILCZYŃSKA

Każdy z nas ma swoją Pampelunę

Co w ostatnich miesiącach szczególnie nam trzeba było rozeznawać, to doświadczenie pandemii i bycia zamkniętym w domu jak św. Ignacy.

RENATA CZERWIŃSKA

Każdy z nas miał taką swoją Pampelunę, moment zranienia epidemią, obojętnie, czy został zarażony, czy był na kwarantannie. Wbrew pozorom XVI-wieczny święty może być bardzo bliski współczesnemu człowiekowi – przekonywał prowincjał Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego o. Tomasz Ortmann. W uroczystość Zesłania Ducha Świętego – święto patronalne Kościoła – Ojcowie Jezuiti zainicjowali w Toruniu Rok św. Ignacego.

Czas przemiany

Ojciec Ortmann przypomniał w homilii dzieje niezbyt pobożnego wojaka o imieniu Inigo, dla którego momentem przełomowym okazała się rana odniesiona w bitwie pod Pampeluną. Przedłużająca się rekonwalescencja, wypełniona głównie czytaniem pobożnych książek – bo w domu brata innych nie było – zaowocowała przemianą, nawróceniem, odkryciem zasad rozeznawania duchowego. – To tak, jakbyście w czasie kwarantanny mieli do czytania tylko wiadomości z portali religijnych – kaznodzieja zwrócił się do młodych, zgromadzonych w kościele. – Wiemy też, jak wiele osób bardzo źle ten czas przeżyło. Nie wszyscy skończyli jak Ignacy, że założyli zakon, firmę, napisali książki, ale za to wielu z nich zostało dotkniętych depresją, oschłością, otępieniem, agresją.

Czas refleksji

Jak radzić sobie w czasie kryzysu, przesytu informacjami? Przełożony jezuitów daje kolejną radę od



Maria Danielewska od lat pomaga rodzinom przy kościele akademickim

Zdjęcia: Renata Czerwińska



Jubileusz u Ojców Jezuitów zgromadził wiele pokoleń

św. Ignacego Loyoli dla środowiska związanego z toruńską świątynią: – Łatwo jest zostać na powierzchni tego, co czytamy, na powierzchni ekranu. Tymczasem skłonność do refleksji, pogłębionego myślenia jest tym, co może nas otworzyć na działanie Ducha Świętego. Potrzebuje tego Kościół i my, wierzący, społeczność akademicka, całe społeczeństwo. Potrzeba nam ludzi posłusznych Duchowi Świętemu – jak Apostołowie zgromadzeni w Wieczerniku czy założyciel jezuitów. – Dziś Kościół stawia przed nami człowieka pełnego Ducha Świętego, który pozwolił nie tylko na to, żeby On go przemieniał, ale był otwarty na to, żeby poprzez jego

doświadczenie Duch Święty mógł działać dla innych.

Czas działania

Na zakończenie Eucharystii superior toruńskiej wspólnoty jezuitów o. Zbigniew Leczkowski wręczył medale św. Ignacego Loyoli „osobom i grupom które przyczyniają się szczególnie do budowania żywego Kościoła, jakim stara się być środowisko Kościoła akademickiego”. Były to: Maria Danielewska, prowadząca przy kościele kursy przedmażeńskie i poradnictwo rodzinne, ks. dr hab. Tomasz Dutkiewicz, Wspólnota Życia Chrześcijańskiego, Duszpasterstwo Akademickie Studnia, a także Monika i Michał Białkowscy zaangażowani w rozwijanie Klubu Inteligencji Katolickiej.

Swoim świadectwem podzielił się również Wojciech Przybyś, od 10 lat prowadzący stowarzyszenie „Wędką” działające dla dzieci i młodzieży z trudnych środowisk. Pomysł zrobienia dla nich czegoś konkretnego zrodził się właśnie na rekolekcjach ignacjańskich.

Kościół akademicki w Toruniu jest aż do 31 lipca 2022 r. świątynią jubileuszową, którą pobożnie nawiedzając, można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. 

Spotkanie ze Świętą Rodziną

TORUŃ Dokładnie tydzień przed Dniem Matki kościół Mariacki w Toruniu odwiedziła Matka nas wszystkich – Maryja – wraz z Jezusem i św. Józefem w ikonie Świętej Rodziny.

Paraianie przygotowywali się do tego spotkania przez lekturę dwóch numerów *Wiadomości Parafialnych*, poświęconych św. Józefowi i Świętej Rodzinie, jak również przez indywidualną pielgrzymkę do kościoła św. Józefa w Toruniu.

Święta Rodzina została przywitana przez licznie zebrane rodziny naszych parafian. W trakcie Mszy św., celebrowanej przez bp. Andrzeja Suskiego, małżeństwa odnowiły swoje sakramentalne ślubowania, a następnie trwały aż do Apelu Jasnogórskiego na wspólnej adoracji



Ks. Dominik Jan Domin

Parafianie angażują się w peregrynację

prowadzonej przez kręgi Kościoła Domo-
wego.

Dzień kolejny to czas dla wspólnot, które, poczynawszy od porannej Eucharystii, adorowały Świętą Rodzinę. Nie zabrakło seniorów, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Akcji Katolickiej, Żywego Różańca, Kręgu Biblijnego, Rycerstwa Niepokalanej i Wspólnoty Bożego Miłosierdzia.

Mimo nietypowej pory znalazła czas na adorację młodzież, jak również rodzice z małymi dziećmi.

Spotkanie ze Świętą Rodziną zakończyliśmy Mszą św. z błogosławieństwem dzieci oraz zawierzeniem wszystkich rodzin w opiekę Świętej Rodziny, po czym pożegnaliśmy obraz. **n**

Ks. DOMINIK JAN DOMIN

Duchowe owoce

TORUŃ Do parafii Chrystusa Króla w Toruniu przybył obraz Świętej Rodziny z Kalisza. Uroczystościom 20 maja przewodniczył bp Andrzej Suski.

Wniedzielę poprzedzającą nawiedzenie ks. Łukasz Meszyński podczas homilii poruszył problem rodzin we współczesnym świecie, któremu przeciwstawił losy Świętej Rodziny. Skupił naszą uwagę na małej trwałości współczesnych małżeństw. Wniosek nasuwał

się następujący: brak modlitwy i pogoń za współczesnym światem jest najczęstszą przyczyną rozbicia jedności małżeńskiej i rodzinnej, a w końcu jej rozpadu.

Homilia i zaproszenie na uroczystości zaowocowały wysoką frekwencją parafian. W dni poprzedzające peregrynację przygotowaliśmy się z naszymi duszpasterzami do uroczystości szczególnie przez sakrament pokuty i pojednania, modlitwę różańcową i adorację Najświętszego Sakramentu, które prowadziły:

Koło Różańcowe, Bractwo św. Józefa oraz Wspólnota dla Intronizacji Serca Pana Jezusa i Franciszkański Zakon Świeckich.

Podczas nawiedzenia obrazu modliliśmy się za rodziny naszej parafii. Tego dnia w Eucharystii małżonkowie w obecności Księdza Biskupa odnowili swoje przyrzeczenia. Po Mszy św. wspólnota Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie prowadziła modlitwę małżeńską, która zakończyła się indywidualnym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem każdej pary.

Podczas modlitwy z oprawą muzyczną małżonkowie wielbili Pana, błogosławili siebie nawzajem, dziękowali Bogu za swoją jedność i powołanie do małżeństwa. Przepraszali za to, co wyrzucało im sumienie. Dla wielu małżonków będą to niezapomniane przeżycia.

Jesteśmy wdzięczni Panu za tak liczne przybycie, zaangażowanie wszystkich wspólnot oraz modlitwę pełną Ducha. Niech Święta Rodzina z Nazaretu będzie dla nas wszystkich wzorem i odniesieniem do świętości naszego życia, naszych małżeństw i naszych rodzin. **n**

MARIA I WIESŁAW SKWIRA



Tomasz Przyjemski

Małżonkowie odnowili swoje przyrzeczenia

*Także w trudniejszych doświadczeniach Jonasz odczytuje zamysł Boga.
Przyroda wyszła z ręki Najwyższego i ma też służyć zbawieniu człowieka.*

W drodze do Niniwy

Z wielkości i piękna stworzeń



**KS. KAN. RAJMUND
PONCZEK**

*Proboszcz parafii Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny w Bierzgłowie,
współpracownik „Głosu z Torunia”*

Wakacyjny obóz Duszpasterstwa Akademickiego. Bory Tucholskie. Nad brzegiem jeziora, opodal pomostu, o godzinie ósmej zostanie odprawiona Msza św. Składany stolik zostanie przykryty białym obrusem. Ktoś zadba o polne kwiaty. Inny ułoży przed ołtarzem krzyż z suchych konarów. Piękny zakątek stanie się świątynią z ołtarzem, świadkiem największej tajemnicy Boga i człowieka – Eucharystii. Chórek młodych osób przy akompaniamencie gitary z zapałem i uwagą zaśpiewa pieśni liturgiczne, kanony z Taizé, pieśni oazowe. Na drugim planie słyszeć chór ptaków, siadających na gałęziach pobliskich drzew, niczym na chórze starego kościoła. Dochodzi jeszcze kojący szmer fal obmywających piasek. „Chłopcy i dziewczęta, chwalcie imię Pana” (Ps 148). Wszystko stworzenie wielbi Pana.

Pięć godzin wcześniej kilku studentów opuszcza łódkę na jezioro. W ciemności wiosłuje w kierunku wschodnim. Płyną na spotkanie wstającego słońca. Taką mają fantazję. Ujrzeć wschód nad linią jeziora. Mają szczęście. Opada mgła. Pojawia się jutrzeńka, niewyraźna jeszcze, lekko odcinająca brzeg jeziora i horyzontu. Jest. Pojawia się tarcza słońca. Powoli dźwiga się znad tafli wody. W kilka minut podnosi się. Wszystkie odcienie czerwieni. Coraz więcej światła. Misterium dnia wtajemnicza w światło. Każdego dnia rozgrywa się małe stworzenie. Dziś te kilka osób staje się tego świadkiem. Potem z zapałem relacjonuje wydarzenie Jonaszowi. Potrzebowali światła, aby mogli podziwiać i potem uwielbić Boga – Stwórcę. Olśnienie, które przechodzi w modlitwę. Msza św., odprawiona

po tym, jak przybiją ponownie do brzegu, będzie kontynuacją i dopełnieniem chwały należnej Bogu.

Ze wzruszeniem odczytują: „Głupi z natury są wszyscy ludzie, którzy nie poznali Boga: z dóbr widzialnych nie zdążyli poznać Tego, który jest, patrząc na dzieła nie poznali Twórcy, lecz ogień, wiatr, powietrze chyże, gwiazdy dokoła, wodę burzliwą lub światła niebieskie uznali za bóstwa, które rządzą światem. Bo z wielkości i piękna stworzeń pozna się przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13, 1-3; 5).

Jonasz zdumiony pięknem boleśnie wspomina i kontrastuje piękno z żywiołem. Burzę na morzu, której doświadczył. Wyrzucenie go ze statku w głębinę. Rybę, która go ocala i po trzech dniach przywraca życiu i światu. Rozumie, że Bóg posłużył się siłą natury, doświadczeniem, aby on powrócił na drogę powołania, aby wyruszył i głosił Niniwie konieczność nawrócenia. Bóg, który wydobywa go z ciemności, o świcie dnia po raz kolejny wkracza w jego życie. Także w trudniejszych doświadczeniach Jonasz odczytuje zamysł Boga. Przyroda wyszła z ręki Najwyższego i ma też służyć zbawieniu człowieka. Jonasz podejmuje próbę rozumienia. Towarzyszy mu zachwyt pięknem i pokora wydobywająca się z osobistego doświadczenia. Zbliża do tajemnicy.

W głębiach duszy woła: Panie, Panie! 



PEREGRYNACJA

**W nadchodzącym tygodniu obraz Świętej Rodziny
nawiedzi następujące parafie**

- 6 czerwca** – parafia Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zieleniu
- 7 czerwca** – parafia Matki Boskiej Śnieżnej w Srebrnikach
- 8 czerwca** – parafia św. Marii Magdaleny w Orzechowie
- 9 czerwca** – parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dźwierznie
- 10 czerwca** – parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kiełbasinie
- 11 czerwca** – parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gostkowie
- 12 czerwca** – parafia św. Mikołaja Biskupa w Papowie Toruńskim
- 13 czerwca** – parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Grzywnie

red.